

PROTOKÓŁ NR 4/I/2024

ze spotkania Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Brzozowie z mieszkańcami bloku przy. ul. Piastowa 28- klatka I i II – poszkodowanymi uciążliwościami w obecności
pana Jerzego Łacha,
odbytego w dniu 12.08.2024 r.

Obecni na zebraniu:

Stanisław Pilszak – Z-ca Przewodniczącego Rady Nadzorczej

Elżbieta Nowak – Sekretarz Rady Nadzorczej

Anna Barańska– Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Anna Sobota – Członek Rady Nadzorczej

Józef Hałka – Członek Rady Nadzorczej

Wojciech Kozubal – Członek Rady Nadzorczej

Krzysztof Śnieżek – Prezes Zarządu

Tadeusz Sowa – Członek Zarządu

Tadeusz Iwanowski – Członek Zarządu

Edyta Bryda - Radca Prawny

oraz poszkodowani mieszkańcy z ul.Piastowej 28 klatka I i II:

Anna Przybyła

Waldemar Garbiński

Mieczysława Rychlicka,

Dawid Trzeciak,

Mieczysława Bober,

Stanisław Bober,

Agnieszka Dydek

Z-ca Przewodniczącego Rady Nadzorczej P. Stanisław Pilszak powitał zebranych i odczytał wniosek, który wpłynął do Rady Nadzorczej i Zarządu od sąsiadów pana Jerzego Łacha, mieszkającego w bloku na ul. Piastowej 28/17. Wniosek ten zawierał prośbę do organów Spółdzielni o zorganizowanie spotkania z panem Jerzym Łachem w celu ustalenia sposobu usunięcia fetoru rozkładu organicznego, jaki wydobywa się z jego mieszkania. P. Stanisław Pilszak poinformował również, że spotkanie ma charakter polubowny. Następnie oddał głos poszkodowanym sąsiadom, którzy przedstawili swoje stanowisko.

Mieszkańcy zwrócili się do pana Jerzego Łacha z kategoryczną prośbą o natychmiastowe usunięcie źródła fetoru. W dniu 09.08.2024 do mieszkania pana Jerzego Łacha wszedł Sanepid, Policja, Straż Pożarna i Inspekcja Weterynaryjna. W mieszkaniu stwierdzono duże ilości zepsutego mięsa, kości i psich odchodów. Mieszkańcom ten fetor wydobywający się z mieszkania p. Łacha, uniemożliwia normalne życie w ich mieszkaniach. Czują się także zagrożeni z przyczyn epidemiologicznych. Obawiają się o swoje zdrowie i życie, ponieważ okazało się że p. Łach korzystał także z gazu, który zakręciła Spółdzielnia, bo nie umożliwiał przeglądów technicznych instalacji gazowej. Poinformowali również uciążliwego sąsiada, że na razie zwracają się do niego z prośbą o gruntowne wysprzątanie i dezynfekcję mieszkania, a jeśli tego nie zrobi wyspią na drogę sądową. Ustalono wspólnie termin, do którego pan Jerzy Łach zobowiązuje się usunąć zanieczyszczenia (w ciągu dwóch tygodni tj. do 26.08.2024 r.),na co się zgodził, a nawet deklarował, że robi to szybciej.

W odpowiedzi na zarzuty p. Łach atakował słownie sąsiadów, za wszelką cenę próbując sprawę sprowadzić na inne tory. Twierdził, że to on jest poszkodowany, ponieważ sąsiedzi, chcieli mu zatruć psa i śledzą każdy jego krok, dlatego nie wyrzuca śmieci, tylko ma składowisko w mieszkaniu, trzyma również tam rower, ponieważ nie ma odpowiedniej piwnicy itp. Twierdził

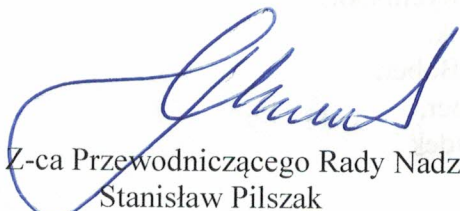
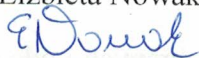
również, że wszystkie działania związane z jego mieszkaniem mają na celu utrudnienie mu korzystnego rozstrzygnięcia sprawy spadkowej. Został przez zebranych poinformowany, że spotkanie dotyczy tylko uciążliwości i zagrożeń jakie stwarza sąsiadom. W końcu zgodził się na wysprzątanie mieszkania (jak sądzi, nie będzie do tego potrzebował dwóch tygodni).

Do jego wypowiedzi odniósł się Prezes Zarządu, który posiada pełną dokumentację tej sprawy (dokumentacja ta, na wniosek Prezesa p. Śnieżka zostanie sprawdzona przez Komisję Rewizyjną). Prezes poinformował obecnych, że prośba sąsiadów o wysprzątanie mieszkania będzie poparta decyzją Sanepidu.

Prezes poinformował również zebranych, że dnia 9 sierpnia 2024 r. funkcjonariusze brzozowskiej policji w odpowiedzi na liczne sygnały mieszkańców, a także na jego prośbę, podjęli interwencję i weszli w asyście pracowników sanepidu do mieszkania p. Łacha. Jak się okazało sygnały płynące od mieszkańców były prawdziwe. Przyczyną okropnego fetoru wydobywającego się z mieszkania jest jego zanieczyszczenie: sterty śmieci oraz ubrań, duże ilości rozkładającego się mięsa, a także odchody psów. Ponadto w zamrażalce znaleziono zwłoki psa, które zostały oddane do Weterynarii, w celu przeprowadzenia sekcji zwłok. O zaistniałej sytuacji został poinformowany Prokurator, na miejsce przybyli również wezwani śledczy, którzy posiadają pełną dokumentację. Sprawa ma charakter rozwojowy. Znajdujące się w mieszkaniu pozostałe dwa psy, trafiły do schroniska Wesoły Kundelek w Lesku. Są w dobrej kondycji. Nie są ani zagłodzone, ani nie mają śladów znęcania się nad nimi. Po wysłuchaniu Prezesa, mieszkańcy jednogłośnie stwierdzili, że mieszkanie p. Łacha powinno również zostać zdezynfekowane. Po dokonaniu uzgodnień w sprawie terminu uporządkowania mieszkania zakończono spotkanie. Z-ca Przewodniczącego Rady Nadzorczej podziękował wszystkim za obecność.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Sekretarz Rady Nadzorczej
Elżbieta Nowak



Z-ca Przewodniczącego Rady Nadzorczej
Stanisław Pilszak